

KURYER LITEWSKI.

w Wilnie w Piątek dnia 6 Grudnia r. s. 1832 Roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

— Wilno. —

Dzień 6 t. m., dzień Wysokich Imienin NAYJAŚNIEYSZEGO CESARZA JEGOMOŚCI NIKOŁAJA Igo, z uroczystością największą obchodzony był w mieście naszym. Zrana w Cerkwi Sgo Duchy odprawiły się dziękczynne modły, w obecności JW. Rządzącego Gubernią, tudzież Urzędników Wojskowych i Cywilnych, Gubernialnych, Powiatowych i Miasta, a wespół podniesienia głosów w prośbie o *mnogie lata* dla NAYJAŚNIEYSZEGO CESARZA JEGOMOŚCI i całego NAYJAŚNIEYSZEGO DOMU CESARSKIEGO, bicie we dzwony i wystrzały z dział twierdzy, odgłosem swoim napełniły miasto i przetrzeń okolic. We wszystkich Kościołach i różnych wyznań Świątyniach, odprawiły się również dziękczynne modły. Wojska różney broni znajdowały się na paradzie. U JW. Rządzącego Gubernią dla znakomitych Urzędników i Obywateli dany był obiad. Wieczorem miasto całe było oświecone.

Sankt-Petersburg dnia 28 listopada.

Ukazy Rządzącego Senatu. 1 Departam.

1) 18 b. m. O uznaniu Edwarda Kleiwa-Bely Jenerałnym konsulem Hannowerskim w Petersburgu, a Wilhelma Brandta młodszego Niderlandzkim konsulem w Archangelsku.

2) 19 b. m. Z ogłoszeniem prawidła, iż w razie zawakowania miejsca Marszałka powiatowego, i w niedostatku zastępców lub ich niemożności zajęcia takowego miejsca, gdy przy tém niewięcej nad rok czasu pozostaje do ogólnego w gubernii głosowania, obowiązek Marszałka ma być polecony powiatowemu sędziemu; na dłuższy zaś czas należy odbyć głosowanie w powiecie, pod przewodnictwem tegoż sędziego i wybrany urzędnik ma być zatwierdzonym przez Zwierzchnika gubernii. Kto tym sposobem zostanie wybranym, i wybędzie do następnych seymików, nie może już być wybieranym na niższe urzędy.

3) tegoż dnia. Z zaleceniem ścisłego wypełnienia prawideł wydanych względem ogłoszeń o przyznanych i zająwionych aktach.

4) tegoż dnia. (Z ogóln. zgrom. trzech pierwszych Depart.) Z wyjaśnieniem wątpliwości wynikłych w guberniach Zachodnio-nadmorskich (Ostzejskich) przy wykonaniu Ukazu 24 listop. 1821 roku o pohorach aktowych i stepowych.

5) 22 b. m. (z 1 Dep.) O ustanowieniu w tychże guberniach oddzielnych Kommissy do interesów wynikających z Ustawy o włościanach.

6) 63 b. m. (z tegoż Dep.) Z zaleceniem, iżby odtąd, w Królestwie Polskim, guberniach od których jedna osoba jest wyznania Grekorossyjskiego, a druga innego jakiegokolwiek, nieinaczej były zawierane, jak za pozwoleniem Eparchialnego Archijerėja panującego Kościoła, przez kapłana Greko-rossyjskiego, i za zobowiązaniem się przez osobę innego wyznania, że dzieci wychowane będą w wierze panującej. Na przedstawieniu o tém Najswiętszego Synodu Cesarz Jmć własnoręcznie nadpisał: „Tak ma być koniecznie, i śluby Rossyan, zawarte przez samych tylko katolickich kapłanów, nie będą uważane za ważne, dopóki ich greko-rossyjski kapłan nie pobłogosławi.

7) tegoż dnia. (z tegoż Dep.) Z ponownym zaleceniem władzom gubernialnym, iżby we względnie budowlu wykonywanych z dochodów miejskich, stosowały się do prawideł Nawayżey zatwierdzonych.

8) 24 b. m. (Z tegoż Dep.) O przyjmowaniu na zaręki w dzierżawach trunkowych, i różnych

innych zobowiązaniach ze *karbem* murowanych i innych zabudowań w miastach Bessarabickich Izmailu i Reoi.

— Do Petersburga przybyli: 25 b. m. z Wilna, obywatel Xawery Pustowski. Wyjechali: 22go do Rygi, Naczelnik artylerji korpusu gwardyi Jener.-porucznik Gerstencweig, i Jenerał-porucznik Baron Driesen; do Moskwy, Szambellan Hr. Bode.

— Piszą z Irkucka, że w tey gubernii, od 22 do 26 sierpnia, padał śnieg tak wielki, iż na całym pasie okręgów Niżnieudyńskiego i Werchnieudyńskiego pokrył wszystkie zboża, stojące jeszcze na polu, i leżał przez kilka dni. Na szczęście nastąpił deszcz, śnieg roztajał i niebo się wyjaśniło z mrozem. Przez co mieszkańcy odzyskali nadzieję, że przynajmniej nie cały ich zasiew przepadnie.

(T.P.)

Warszawa dnia 10 grudnia.

Dnia 8 t. m. w uroczystość, podług dawnego stylu, S. Jerzego, dawcy zwycięstw, patrona orderu wojskowego, JO. Xiążę Warszawski, Feldmarszałek, mając wielką wstęgę tegoż orderu; przyjmował na pokojach zamkowych Kawalerów tego orderu wszelkich stopni; poczem podoficerowie i żołnierze mający tę ozdobę defilowali na placu zamkowym. Nastąpiło nabożeństwo, a później u Xięcia Jegomości śniadanie i obiad, na których znajdowali się kawalerowie tegoż orderu.

(G.C.)

FRANCYA.

Paryż dnia 29 listopada.

Hr. Appony, Poseł Austriacki, czynił prośby o Xięciu Broglie, aby znnowu otworzone układy Konferencyi Londyńskiej. Utrzymują, iż przez Xięcia Metternicha ułożony został nowy projekt traktatu, w celu przełożenia takowego Dworom Francyi, Anglii, Belgii i Hollandyi.

Wczoraj osądzono kobietę Louise Bretagne; za należenie do rozruchów 5 i 6 czerwca, na 6-letnie więzienie.

Jenerał Rosseau wyruszył z Bourbon-Vendée we 400 ludzi z okolic do St. Fulgent, ponieważ tam nowy naczelnik szuanów Payne, z bandą kilkudziesięciu ludzi, nowe popełnia bezprawia.

Zapewniają, że P. Bolbrieg, przybyły z lordem Landsdowne do Paryża, uskutecznił swoje poselstwo, względem nowej taryffy. Układ ten ma być izbom przełożony.

Gazeta *Messenger* usiłuje dowieść, że P. Dupin okazał się przychylnym, względem adresu, a to w celu dostąpienia stopnia Prezydenta gabinetu, chociażby teraz podobna zmiana była poniżeniem. Utrzymują tu powszechnie, iż jeżeli P. Dupin zostanie Prezydentem gabinetu, P. Thiers, Broglie i Guizot wystąpić muszą, a na ich miejsce pragnie P. Dupin mieć PP. Bassano, Etienne i Berenger; z dawnych zaś utrzymaliby się PP. Soult, Rigny, Humen i Argout. Ten plan zdaje się być widoczny, a nawet sądzą wszyscy, iż przyjdzie do skutku.

Dyplomatyczne narady pomiędzy PP. Broglie, Appony i Werther, trwają ciągle; mówią, iż te dotyczą osadzenia Venloo; z początku miały zachodzić znaczne sprzeczki w tey mierze, lecz teraz ma być już wszystko załatwione.

Poruszenia wojsk dają się wiedzieć w całej Francyi; przedsięwzięto wszelkie środki, które ostrożność nakazuje.

— Dnia 5o —

Wczoray w wieczór o godzinie 8, wprowadzono do Króla wielką Deputacyą Izby Parów, która podała Królowi adres Izby na mowę z tronu. Pre-

zydent Izby Parów przeczytał Królowi następującej adres:

„N. Panie! Izba Parów, równie jak cała Francya, wzruszona i oburzona na zamach, zagrożający życiu *W. K. M.*, składa ci, Panie, wznowiony hołd uległości, która niebezpieczeństwem dla *W. K. M.* i całego kraju tylko tym więcej utwierdzoną została. Życie *W. K. M.* równie narażone było, jak i publiczny porządek. Będziesz N. Panie żył, a publiczny porządek odniesie tryumf. Wśród nieprzytomności prawodawczych zgromadzeń, nadwerżoną została konstytucyjna godność Królewska w Paryżu i na zachodzie przez zbrojnych buntowników; zwyciężyła ona usiłowania republikanów i kontra-rewolucyi, któremi się kraj zarówno brzydzi. Dni 5 i 6 czerwca, okazawszy wszystko, na co się tylko bezrządny fanatyzm niepojednaney zuchwałości zdobyć może, udowodniły także swoją niemoc. To przesilenie pokazało prawdziwą siłę rządu, tej tarczy publicznego bezpieczeństwa, któreby upadek spowodował był także upadek całego towarzyskiego porządku. Sprężyście zniweczenie takich zamachów, było obowiązkiem, o którym prawdziwi przyjaciele prawnej monarchii nie mogli wcale wątpić. Ziąd pochodziła, N. Panie, ta potężna jednomyślność ludności paryskiej, która swemi życzeniami, obywatelską odwagę wojska liniowego i nieustraszone usiłowania gwardyi narodowej, tego nieustannego wojska swobód i tronu, wspierała. *W. K. M.* okazał się, jak broni Król swojej Korony, gdy się tyczy z obrońcami konstytucyi.— Nagła przytomność *W. K. M.*, głośniei okrzykami powitana, przyspieszyła koniec straszliwego zaburzenia porządku, i przywróciła, nawet przed odniesionym tryumfem, prawa nad buntem, bezpieczeństwo w Paryżu. Okropne zaburzenia, które zachodnie departamenta krwii splamiły, ustępowały wolniej wpływowi siły zbrojney. Z tём wszystkiём jest rzeczą niezawodną, że bunt, stanowczo od massy całej ludności nieprzyjęty, wszędzie został pokonany, gdzie się walczyć odważył.— Zrodził on zbrodnie, które jednak nie mogły wznowiać wojny domowej, którey te okolice tak często i okropnie doznały.— Nadaremnie pokładali nadzieję twórcy tych i podobnych niepokojów, w samém tём, które krajowi zadali, ugruntowania kontra-rewolucyi, którą nowy interes Francyi, duch narodu, ścisła zgodność władz krajowych, ich przysięga, jakoteż nasza, niepodobną czynią.

„Rewolucya, niezwłocznie zakończoną została, utwierdza się ona przez wszystko, co doprowadzając do publicznego porządku, niedawno nastąpionemu stanowczemu wypadkowi postużyć może do zniweczenia omamień stronnictw. Tymczasem jest ona niezwyceżoną przez siebie samą, i potoczyła się z wszelkiemi losami oyczyzny. N. Panie! Na przeciwnych punktach, wewnątrz państwa i w Wandei przez buntownicze przedsięwzięcia, zagrożony rząd *W. K. M.*, uzbroid się całą siłą, jaką mu prawodawstwo podawało i którey życzenie obrońców porządku z naleganiem wymagało. Widzieliśmy władzę, starającą się początkowie dogadzać tylko publicznemu porządkowi, zatrzymującą się na nierozstrzygnioney granicy prawa. Z uwagą roztrząsać będziemy pytania, jakoby stan prawodawstwa względem tego ważnego przedmiotu mógł nastężyć, oraz, jeżeli potrzeba będzie, dochodzić, jakie prawne zmiany mogłyby zabezpieczyć tron, zasadnicze podstawy konstytucyi i swobody wszystkich. Sprawiedliwość i umiarkowanie jest charakterem, który

nasza rewolucya zachować musi, chcąc sobie samey pozostać wierną, i swoją prawdziwą władzę wykonywać. Systemat rządu, z tego szlachetnego względu wyptywający, znajdzie u nas zawsze to samo współdziałanie, a nasz żal, tyczy się z o-wym *W. K. M.*, w zamiarze uczczenia pamiątki męża, który, niestety, w nader krótkim zawodzie rządzenia, z tak wielkiём męstwem ugruntował zasady, których użycie odtąd stalo się łatwiejszём. Już dostrzegamy wszędzie wpływ prawdziwie narodowej polityki. Zgodność władz krajowych utwierdzi zupełnie publiczne zaufanie, przez które jedynie, handel i przemysł utrzymać się może.

„Kraj, uwolniony od klęsk zaraźliwej choroby, która przeciągnęła po całej Europie, powinien Opatrzności podziękować, za obfite żniwa, któremi pobógostawita nasze niwy.

„N. Panie! Donosisz nam Wasza Królewska Mość o codziennie odbieranych nowych zapewnieniach pokoju od mocarstw Europy. Francya, ufna w swoje instytucye, życzy sobie zachowania pełnego chwały pokoju; równie nie szczędziłaby żadney ofiary, i opierałaby się każdemu niebezpieczeństwu, gdyby potrzebna a sprawiedliwa nastąpiła wojna. Ważny układ, jeszcze mocniej tączący Francya z *W. Brytanią*, nadający oraz rękoymię powszechnego pokoju, jest przepowiednią szczęśliwej przyszłości dla obudwóch narodów. Jego czynne współdziałanie oddala każdą bezpośrednią przyczynę, któraby mogła niepokoić Europę. Jeżeli traktat z 15 listopada, zawarty między 5cią wielkiemi Mocarstwami, tylko mocą oręża będzie mógł być wykonany, nie zmieni przeprawa, zabezpieczająca wykonanie traktatu.— Francya pogląda z upodobaniem na swoje flotty, zgromadzone przy tyciu Skaldy, oraz na swoje mto-de, lecz waleczne wojsko, pod murami Antwerpii. Pomieszczenie w tych hufcach synów *W. K. Mości*, godnie oznaczonём zostało. Węzeł, tączący Króla Belgów z *W. K. M.*, jest nowym zakładem dla obudwóch ludów.— Znajwyższём interesowaniem odbierze Izba ten akt, który taki węzeł uświęca, i który potoczony jest z liczną rodziną, otaczającą tron Francyi.

„Oczekiwać będziemy udzielenia nam różnych traktatów, o których nam *W. K. M.* namienites Francya, chętnie odnawiając dawne związki przyjaźni z krajami Zjednoczonych Stanów Ameryki, pragnie, aby słuszny układ zobopolne reklamacye zakończył.

„Traktat, powołujący Xięcia Ottona Bawarskiego na tron Grecyi, zastuguje na całą uwagę Izby; pragnie ona, aby sprzyjająca rękoymia zabezpieczyła pokój, i trwałość tego nowego państwa, do ugruntowania którego, bezinteresowne usiłowania naszej oyczyzny tak wiele się przytożyły.

„Potrzebne prawa do uzupełnienia ustawy, są w oczach naszych wielce ważne i niezbędne. Gdy się naradzamy nad ważnemi pytaniami względem odpowiedzialności ministrów, organizacyi departamentowej i municypalney, względem publicznego oświecenia, względem stosunków zależności officerów, zwrócimy niemniej uwagę na inne prawa, któreby mądrze ułożone, przemysł krajowy i bogactwa podnieść mogły.

„Zarówno z Waszą Królewską Mością głęboko ubolewamy, iż nie można jeszcze ulżyć krajowi nadzwyczajnych ciężarów, które wypadki spowodowały; lecz pocieszamy się nadzieją, że wkrótce nastąpi polepszenie stanu rzeczy, który,

choć go mężnie znosimy, przecież za nadto jest uciążliwym. Publiczne dobro było celem pokoju, będzie ono nagrodą tegoż.

„Podnoszenie się kredytu, stosunki i wzrost bogactwa, rokują nam lepszą przyszłość. Ubiegamy się utrzymywać wszystkimi siłami prawego i umiarkowanego ducha, oraz usiłujemy zagładzić ślady niepokojów i zaburzeń, które były zawsze skutkami najszcześniejszych rewolucyj. Oby każdy dzień, udzielający przywróconemu porządkowi nowej siły, zwiększał przekonanie o jego trwałości. Dajmy światu godny pamięci przykład wielkiego politycznego przekształcenia, które mądrością ducha narodowego w granicach prawa i potrzeb utrzymane, bez zawieszenia swobód, bez krwawego odwetu i bez zewnętrznych wojen, całkiem się uzupełnia. Ta sława, również Waszej Królewskiej Mości przynależna, jest wielką, ponieważ jest wcale nową w historii świata, i zasada się na szczęściu ludu, który W. K. Mości powierzył swe losy.”

Król odpowiedział na ten adres, jak następuje: „Mości Panowie Parowie! Odbieram z prawdziwym ukontentowaniem adres, który mi W. Panowie wręczacie; widzę z zadowoleniem, że wynurzany w nim sposób myślenia, zgadza się zupełnie z moim. Rozrzewniony byłem do żywego, że W. Panowie, dowiedziawszy się o zamachu, który szczęśliwie przeminął, z własnego popędu, zgromadziliście się koto mnie; korzystam z dzisiejszej sposobności, aby jeszcze raz dać W. Panom poznać moją wdzięczność. — Cieszę się, iż W. Panowie rozpoczynacie na nowo prace prawodawcze; spodziewam się, iż ciągle zajmować się będziecie z ową patriotyczną gorliwością i ową mądrą wytrwałością, jakiej Izba Parów już tylokrotnie dawata dowody, a Francya takowe w wysokim stopniu ocenić umiała. Zgodność panująca pomiędzy różnemi władzami krajowemi, obiecuje nam zaspakajające rezultata; wiecie W. Panowie, że takowa ciągle była przedmiotem mych życzeń, i celem moich usiłowań; dziękuję W. Panom za staranie, jakieście czynili dla wspierania usiłowań moich.” (G.C.)

— Gazety paryżkie mnóstwo ogłosiły listów, których autorowie ofiarują się na doradców, albowież na obrońców Xięźnie Berry. Umieściliśmy już takie listy P. Chateaubriand (K. L. N. 141); teraz umieszczony P. Janvier, adwokata w Angers:

„Mości Xięźno.

„W. K. W. zostałeś pojmaną, a jak niektórzy utrzymują, że masz uleść sądowi.

„Zamysł ten ohydny zapewne nie przyjdzie do skutku; pragnę tego z zapalem i spodziewam się dla sławy Francji i ostatniej jej rewolucji.

„Pierwsza, skazując na śmierć ocnliwego Ludwika XV. uroczyste była okrutną, a poświęcając Królowę, dopuściła się srogości nikczemnej. Stracenie znamienitej córki Maryi Teresy, pozostanie w dziejach, jako haniebne morderstwo: jej sędziowie, pewny jestem, uchodzą będą za znieważonych, w obliczu nawet królów.

„Będę bolał nad moim krajem, jeżeli zelżywe namiętności, których się wpływ panujący okazuje, przymuszają władzę zhańbić się i poniżyć aż do parodji krwawej.

„W tenzasto, Mości Xięźno, komukolwiek nie zbywa na swem i jakimś talencie, za chlubę poczyna sobie stanąć w obronie W. K. W. Już wymieniają pod tym względem imiona, obok których zapisując swoje, tak mało rozgłosne, poczuwam się do lekkomyślności.

„W. K. W. wybor zapewne padnie, na jednego ze statecznych sług jej dynastji, przez co świetnie nadgrodzona zostanie długa jego i

wytrwała wierność. Wyznam przed W. K. W., iż do niczego nie mogę się odwołać, co by mi jednać mogło prawo do tak znakomitej łaski. Powinienem się udawać przed W. K. W. za takiego, jakim jestem rzetelnie. Restauracya podobała mi się tylko warunkowie, to jest, jako wypadek do pokoju i cywilizacyi prowadzący; nigdy wyznawcy czystego legitymizmu, nie liczyli mię pomiędzy swoimi wielbicielami.

„Osmiełę się powiedzieć W. K. W., iż nie wierzę w prawa bezwzględne jej syna, których przypuścić nie można; ale upatruję górnosc w przywiązaniu, które do nich W. K. Wysokość okazujesz, górnosc w pełnem niebezpieczeństwie kuszeniu się o ich odzyskanie.

„Od sześciu blisko miesięcy, lękając się W. K. W. powodzeń, poklaskują jej usiłowaniom; wszystkie moje życzenia i śluby, przeciwko sprawie W. K. W., ale za jej osobą były. Mój liberalizm biie czołem z podziwieniem, przed W. K. W. mężstwem niewieściem i przed poświęceniem się macierzyńskiem.

„Jeżeliby więc głos mój, prawdziwie liberalny, mógł się z pożytkiem przymieszać do W. K. W. obrony, głos ten należy ci się Xięźno; wśród jakichkolwiek bądź okoliczności, nie zbędzie mu na energii. Potrafi on podnieść się w obronie Twojej, Pani, jak przystało, na upominanie się o prawa, nie obwinionej, lecz uwięzionej, która żadnego trybunału nie uznaje.

„Nie pochlebiam sobie, ażeby mi pozwolono tyle zaszczytu, ale pysznić się będę przez całe życie pamiątką, że mi się o niego ubiegał.

„Nie tylko uwielbiać będę w W. K. W. urok głów ukoronowanych, ale rozstawię to, co ma wyższą świętość nad nędzę polityki, bohaterstwo uczuć i woli.

Jestem i t. d.

Eugeniusz Janvier
Adwokat w Angers. (J.d.S.P.)

ANGLIA.

Londyn d. 29 listopada.

Gazeta Globe donosi: „Przez kupiecki okręt „Nume” który przywiózł z Oporto listy z dnia 18 t. m., potwierdzają się zupełnie wiadomości o odniesionem dnia 17 t. m. zwycięztwie wojska Don Pedra nad wojskiem Miguelistów.”

Lord Brougham zajmuje się teraz bardzo gorliwie, planem do reformy kościelnej; gazety ministerjalne uważają go za najzdolniejszego męża do tego przedsięwzięcia, ponieważ on, chociaż jest wigiem, a nawet w oczach toryów radykalistą, przecież swoje reformy naysprędzey potrafi przeprowadzić i z mniejszą opozycją, niżeli każdy inny członek gabinetu.

Z Nowego-Jorku nadeszły tu wiadomości do 9 t. m., które donoszą o wielkiem podobieństwie, iż generał Jackson obrany będzie nanowo prezydentem. W prowincjach Nowego-Jorku i Pensylwanii wypadły wybory dla niego bardzo przychylnie, a stronnicy jego gorliwie się tém zajmują. (G.C.)

RZECZY NIDERLANDZKIE.

Antwerpia d. 30 listopada.

Pozycye naprzeciw cytadeli, również jak będące w środku miasta, osadzone zostały dziś rano przez wojska francuzkie.

Wczoraj wieczorem zaczęto prace na stronie ku cytadeli: 12,600 ludzi przez całą noc pracowało; karabiniery i woltżery tworzą przednią straż, aby przy zrobionej wycieczce odpuścić nieprzyjaciela, gdy tymczasem inne kompanie otworzeniem podkopów się zajmują. Mimo niepogody z niezmordowaną gorliwością pracowali oficerowie i szeregowi. Robotnicy z bronią na plecach, nosili faszyny i kosze szanicowe wśród śpiewów. Dziś rano o 9 godzinie był przekop 3 stopy głębokim, lecz narzucona ziemia już poniekąd zasłania robotników, co bez przeszkody do skutku przyprowadzono. W południe po przybyciu zaprzeczającej odpowiedzi, cytadela rozpoczęła ogień kartaczowy przeciw nam. Chociaż mogą nas razić, jednak główna rzecz ukończona, a teraz działa w bateriach ustawiamy. (3)

Brygada Xięcia Orleanu otworzyła przykopy; Xiążę nie opuścił jej ani na chwilę.

Nakoniec, pierwsze wystrzały holenderskie, uprzętały nieznośny stan niepewności. Dwóch francuzkich żołnierzy niebezpiecznie raniono, a jeden oficer inżynierów poległ.

W tej chwili rozszła się wiadomość: że generał Chassé nagle zachorował.

Haga dnia 2 grudnia.

Wezwanie marszałka Gérard do generała Chassé: Główna kwatera 30 listopada 1832.

„Mości panie jenerale! Na czele armii francuzkiej przybyłem z polecenia pod muły cytadeli antwerpskiej, w celu wykonania traktatu z 15 listopada, który Królowi Belgów zapewnia posiadanie tego warownego miejsca, jako też zamków obronnych na obydwóch brzegach Skaldy; mam nadzieję, znaleźć Waspana skłonnym do uznania słuszności tego wezwania. Gdyby się inaczej stać miało, więc oświadczam, iż jestem upomocowany do użycia wszelkich w ręku moich będących środków, aby zając cytadelę w posiadłość. — Operacye oblężenia kierowane będą przeciwko zewnętrznym obwarowaniom cytadeli; a chociaż słabe fortyfikacye ze strony miasta, oraz zasłona przez domy mieyskie, wielkie obiecuje mi korzyści do ataku, nie będę jednak z nich użytkował; mam przeciwko prawu spodziewać się, iż waspan, panie jenerale, stosownie do praw wojennych i ciągle zachowywanych zwyczajów, zechcesz się wstrzymać od wszelkich kroków nieprzyjacielskich przeciwko miastu. Kazalem wprawdzie część tegoż osadzić, lecz jedynie dla tego, aby wszystkiemu zapobiedz, coby mogło takowe wystawić na strzały artyleryi waspana. Bombardowanie miasta, byłoby czynem bezużytecznym barbarzyństwa, i nieszczerściem dla handlu wszystkich narodów. — Gdybyś waspan, pomimo tych uwag, kazał strzelać na miasto, w takim razie Francya i Anglija żądać będą wynagrodzenia szkody, jakaby przez ogień z cytadeli, równie jak z zamków i z okrętów wojennych zdziałaną została. Łatwo waspan możesz przewidywać, iż zostalbyś osobiście odpowiedzialnym, za nadwzięcie praw i obyczajów, szanowanych przez wszystkie oświecone narody, oraz za zarządzone przez to klęski. Oczekuję waspana odpowiedzi, i tuszę sobie, iż chętnie zechcesz przystąpić do niezwłóznego układu; względem oddania cytadeli antwerpskiej i należących do niej zamków. — Proszę waspana, mości jenerale, przyjąć zapewnienie mego szacunku. Marszałek, naczelny wódz armii francuzkiej, hrabia Gérard.“

Odpowiedź generała Chassé: Cytadela Antwerpska 30 listopada 1832.

Panie marszałku! Odpowiadając na odebrane właśnie wezwanie waspana, uwiadamiam go, iż cytadeli antwerpskiej nie oddam prędzej, dopóki mi nie zabraknie wszelkich środków obrony, jakie się znajdują w mojej mocy. — Miasto Antwerpię będę tak długo uważał za neutralne, dopóki nie będą użyte fortyfikacye miasta i należące do tegoż szanice, do działania i strzelania przeciwko cytadeli i przeciw Tete de Flandres, tudzież na zamki Burght, Zwyndrecht i Astruweel, i na stojącą na Skaldzie przed Antwerpią flotę. Rozumie się samo przez się, iż wolny związek z Holandją na Skaldzie, jaki dotąd istniał, przerwany nie będzie. — Dowiaduję się z podziwieniem, iż właśnie w chwili, gdy JW. pan rozpoczynasz układy, przez zaczęte roboty pod ogniem naszych dział, rozpoczęto kroki nieprzyjacielskie; z tego względu mam honor zawiadomić, iż, jeżeli do południa roboty koło tych fortyfikacyi nie będą wstrzymane, będę zmuszony takowe działania siłą odeprzeć. Przyymij waspan, mości marszałku, zapewnienie wysokiego poważenia. Jenerał piechoty, baron Chassé.

— Dnia 4 —

Po udzielonej odpowiedzi generała Chassé na wezwanie marszałka Gérard, nastąpił ze strony ostatniego powtórny list:

Do pana jenerała-porucznika Chassé, komendanta cytadeli antwerpskiej. — Główna kwatera Borgerhout 30 listopada 1832.

Mości panie jenerale! Pierwszymi krokami nieprzyjacielskimi są wystrzały działowe, które waspan w tej właśnie chwili, gdy od niego list odbieram, przeciw mojemu wojsku wymierzylesz. — Przekopanie grobel koło Lifkenshoek w dniach 21 i 25 t. m., oraz wystrzał działowy na jednego oficera belgijskiego dnia 21 t. m., mogą daleko prędzej być uważane za przerwanie zawieszenia broni, niżeli roboty, które na osadzonej przez moje wojska ziemi rozpocząć kazalem. Wprzód, niżbym rozpoczął strzelanie, chciałem Waspanu podać sposób, ochronienia od okropności wojny miasta i jego mieszkańców, a z tego względu chciałem się zrzec korzyści, jakie mi nadarza atak od strony domów, i ograniczyć się na otwarte strony fortyfikacyi, do których niezbędnie należy luneta Montabello, jakoteż wszystko, co nie tworzy właściwej części murów otaczających. Mógłbym się w tej mierze odwołać do obłędów z r. 1746 i 1792, gdzie miasto, według obustronnej umowy, za neutralne uważane zostało, a przeciwko niezbrońno było oblegającym, rozciągać swoich robót na zewnętrzne fortyfikacye. Jeżelibyś Waspan korzystanie z mojej strony z podobnego prawa, miał używać za pretekst do strzelania na miasto, w takim razie będę się widział upoważnionym, atakować cytadelę z której bądź strony, a wiodomo Waspanu, jaka niedogodność dla obrony Waspana wyniknąć może. Jeżeli dla oszczędzenia miasta, zezwoliłem na to, aby wewnętrznych baterii nie używano do strzelania na Tete-de-Flandres, nie wypływa ztąd, że Waspanu zostawiono wolną żeglugę na Skaldzie: gdyż toby z mojej strony tyle znaczyło, co oblegać a nie zamknąć. — Zniwolonny zatem jestem powtórnie upraszać Waspana, abys dla własnego honoru i względu ludzkości, przyjąć chciał propozycyę, które miasto Antwerpię za punkt neutralny między mną i Waspanem stanowią, oraz przypomnieć mu, iż cała odpowiedzialność waspanu osobiście przyznana będzie. — Przyymij Waspan etc., hr. Gérard.“

Jenerał Chassé dał następującą odpowiedź: Cytadela Antwerpska 30 listopada.

„Mości panie marszałku! Odpowiadając na drugi list JW. Pana, mam zaszczyt donieść, iż właśnie, gdy mi z jego strony czyniono propozycyę, aby cytadeli nie atakowano od strony miasta, wojska JW. Pana już robiły przygotowania do uderzenia na cytadelę, które zmuszony byłem zwalczyć; ze strony JW. Pana, mości marszałku, rozpoczęto więc kroki nieprzyjacielskie. Zresztą niepodobna używać fortyfikacyi miasta, wraz z oddzielenymi zamkami i wałami warownymi, bez wciągnięcia oraz do walki miasta; dla tego uwiadamiam JW. Pana, iż pierwszy wystrzał działowy z jednego z tych miejsc, upoważni mnie, do uważania miasta za stanowisko przeciwko mnie nieprzyjacielskie, co takowe wystawić może zupełnej klęsce, której smutne skutki, osobiście JW. Panu przyznane być muszą. Niezaprzeczoną jest rzeczą, że wyżey wspomniane fortyfikacye do obrony miasta, nie zaś do atakowania cytadeli zdziałane były; za takowe uznawano je zawsze ze strony wojskowych władz Antwerpii. — Wolny związek z Holandją przez Skaldę, który zawsze istniał, jest tak słusznym żądaniem, iż od tego wcale odstąpić nie mogę, i nie widzę nawet, dla czego te związki miały być przeszkodą w operacyach oblężenia. — Z tych więc propozycyi łatwo się JW. pan możesz przekonać, iż się chcę przychylić do oszczędzenia miasta, co też moje dwóletnie postępowanie, pomimo powtarzanej zaczepki, tak ze strony mieszkańców, równie jak ze strony władz wojskowych, dostatecznie udowodniło. Przyymij JW. Pan etc. Jenerał piechoty, baron Chassé.“

(G.G.)

DODATEK

Wilno dnia 9 Grudnia r. s. 1852 roku.

1 Od Intendenoyi Armii działającej, ninieyszém ogłasza się, iż na dostawę prowiantu do magazynow.

Wołyńskiej Gubernii:

	Mąki.	Krup.
	Czwetwerti.	
Kowelskiego —	6,210	249
Lubomlskiego —	5,026	472
Stefańskiego —	7,535	706
Końkowskiego —	5,006	469
Rowieńskiego —	403	—
Dubińskiego —	1,271	77
Koreckiego —	524	50
W ogóle	25,975	2,023

Grodzińskiej Gubernii.

Grodzińskiego —	413	123
Wolkowskiego —	3,658	215
W ogóle	4,071	338

Wszystko się odbywało w Wołyńskiej i Grodzińskiej Izbach Skarbowych: 29go grudnia terażniejszego roku targi, i ostateczny przetarg 3 stycznia 1853go roku. Na te terminy wzywają się życzący do targow z prawnemi ewikcyami do trzeciej części podradowej summy; bez ewikcyi zaś nikt do targow dopuszczonym nie będzie. Dostawa ta odbywać się będzie dla zaopatrzenia woysk Armii działającej na potrzebę od 1go stycznia po 6 października 1853 roku, i żąda się nie natychmiast, ale na terminy, z początku, gdzie potrzeba dwómiesięcznemi, a później miesięcznemi proporcjami. — Życzącym będzie wydane, po zawarciu kontraktow zgóry trzecia, a nawet półowieczna część summy, pod szczególnie ewikcyę rubel za rubel. Szczegółowe kondycye, na ośnowie których będą się odbywały, tak targi, jako i same dostawy, życzący mogą widzieć w Wołyńskiej i Grodzińskiej Izbach Skarbowych.

Pełniący obowiązek Jenerał-Prowiantmeystra Armii Żenet.

6 klasy Bulatow.

7 klasy Bieliuki.

Sekretarz Bielajow. (1494)

1 Od Wileńskiej Gubernialnego Rządu ogłasza się, iż zgubiony przez cudzoziemca Żenetta pasport, wydany przez byłego P. Cywilnego Gubernatora Rzeczywistego Radoę Stanu Obrezkowa 31go sierpnia 1851go roku, za Nrem 17,851, uważać się powinien za nie nieznaną, i jeśli u kogokolwiek okaże się, należy odebrać i dostawić, do miejscowej Policji Ziemskiej, dla postąpienia podług ustaw. — Grudnia 2 dnia 1852 roku.

Assessor Józef Szulc.

Sekretarz Jamont.

Naczelnik Stołu Jan Mickiewicz. (1500)

1 Od Wileńskiej Skarbowey Izby ogłasza się, iż w przedmiocie wyręczenia liczącej się na Graffach Lotrekach edukacyynego funduszu niedojmki procentowey i penney, przeznaczone są w tej Izbie publiczne targi w mie-

sięciu lutym następującego 1853 roku, pierwszy targ 9go, a przetarg 12go dnia, na sprzedaż majątkow tych Lotrekow Szakinowa i Martyniszek Wileńskiej Gubernii, w Szawelskim Powiecie położonych, które zawierają w sobie podług ostatniej rewizyi męzkiej pól dusz 679, miasteczko 1, folwarkow 2, wsi i zaściankow 22, wszelkiego gatunku dymow 88, roczney intraty w 1830 roku pokazano z obu majątkow 4,405 rubli 40 kop. srebr., a ocenione takowe majątki 89,343 rubli 21 $\frac{1}{2}$ kop. srebrem; a zatém życzący mieć udział w takowych targach, zechcą przybyć sami lub przysłać plenipotentow do tej Izby na naznaczone terminy z prawnemi ewikcyami. Grudnia 5go dnia 1852 roku.

Sowietnik Kryłow.

Sekretarz Jan Abramowicz. (1493)

1 Od Bessarabskiego Obwodowego Rządu ninieyszém ogłasza się, iż w Bessarabskim Obwodzie wzięty terażniejszego 1852 roku, za nieokazanie na piśmie świadectwa człowiek Fiedor Szyłakow, który się powiadał rodakiem Kostromskiej Gubernii, Barnawieńskiego Powiatu, wsi Tiekuna, z włościan obywatelki Hrabini Liwen; Przymiotów następujących: wzrostu małego, włosów na głowie i brwiach ciemno-rusych, wąsy i brodę zapuścił, na których włosy takiegoż koloru z rusowatością, oczy błękitne, nos ciężki, długi, twarzy ohuderlawey, okrągłej, czystey, lat od urodzenia 38.

Assessor Holakin.

Sekretarz Dżumiński. (1489)

1 Od Bessarabskiego Obwodowego Rządu ninieyszém ogłasza się, iż w Bessarabskim Obwodzie wzięci dwaj ludzie terażniejszego 1852go roku, za nieokazanie na piśmie świadectw Jan i Marcin Tryfona synowie Czernieńkowsy, którzy się powiadali rodakami Kijowskiej Gubernii, Hamańskiego Powiatu, wsi Uradowki, z włościan obywatela Andrzejewskiego; Przymiotów następujących: Jan wzrostu 2 arszyny 6 wierszkow, twarzy okrągłej, czystey, włosów na głowie i brodzie siwych, wąsow światło-rusych, oczu szarych, nosa i gęby miernych; a Marcin wzrostu 2 arszyny 5 wierszkow, twarzy czystey, smuglawey, podługowatey, włosów na głowie i brodzie ciemno-rusych, oczu światło-szarych, nosa i gęby miernych, oczu szarych, szczególnych, przymiotów nie ma; mówią oba po matorossyysku, lat od urodzenia pierwszy Jan 66, a drugi Marcin 54.

Sowietnik Tarańczuk.

Sekretarz Dżumiński. (1488)

1 Od Bessarabskiego Obwodowego Rządu ninieyszém ogłasza się, iż w Bessarabskim Obwodzie wzięty terażniejszego 1852go roku, za nieokazanie na piśmie świadectwa człowiek Jakim Andrejew syn Siczenko, który się powiadał rodakiem Kijowskiej Gubernii, Zwienigrodzkiego Powiatu, z włościan, obywatela Haczejewskiego; Przymiotów następujących:

wzrostu 2 arsz. 5 $\frac{1}{2}$ wierszkow, twarzy smuglawey, włosów na głowie światło-rusych, brodę goli, lat od urodzenia 19.

Sowietnik Tarańczuk.

Sekretarz Dżumiński.

(1487)

1 Od Borysowskiego Ziemskiego Sądu ogłasza się, iż w Borysowskim Powiecie wzięty *Jan Matwiejew Plishacz*, który się powiadał rodem Grodzieńskiej Gubernii, Wołkowyskiego Powiatu, duclownego majątku, ze wsi Leśnikow, włościaninem, mający od urodzenia lat 53; — Przymiotów następujących: wzrostu wielkiego, twarzy białey, włosów na głowie, brodzie i wąsach ryżowatych; oczu szarych, na lewey ręce przy samych kostkach w górze od rany ma wielki znak, i takowyż na lewey nodze; który to człowiek utrzymuje się w Borysowskim turemnym zamku, i przeznaczono uczynić stosownie do jego opowiadania sprawkę, o czém pisano do Grodzieńskiej Gubernii do Wołkowyskiego Ziemskiego Sądu — Października 26 dnia 1832 roku.

Assessor Xiąże Puzyna.

Sekretarz Sepacki.

(1486)

1 Od Bobruyskiego Ziemskiego Sądu ogłasza się, iż w Bobruyskim Powiecie wzięty człowiek *Iwan Andrejew*, który się powiadał rodem Kaluzkiej Gubernii Mieszczewskiego Powiatu, wsi Chrołowskiej, obywatela Rtyszczewa, włościanin, mający od urodzenia lat 55, i następujące przymioty: wzrostu 2 ar. 5 wiersz., włosów na głowie i brwiach rusych, brodę goli, twarzy czystey, nosa i gęby mierznych, oczu szarych, podbródek okrągły, że pomieniony człowiek utrzymuje się w Bobruyskiej turmie i postanowiono uczynić stosownie do jego opowiadania sprawkę; o czém postanowiono do Mieszczewskiego Ziemskiego Sądu komunikacją. — Listopada 4 dnia 1832 roku.

Assessor Demidow.

Sekretarz Józef Mąkiewicz. (1452)

1 Od Bobruyskiego Ziemskiego Sądu ogłasza się, iż w tutejszym Powiecie wzięty człowiek *Stefan Wasiljew*, który się kłamliwie mianował kapłańskim synem *Stefanem Leona* synem *Sadkowskim*, który się powiadał nazwiska i miejsca urodzenia niepamiętającym, mający od urodzenia lat 26, i następujące przymioty: wzrostu 2 arszyny 4 wierszki, twarzy okrągłej, czystey, nosa mierznego, oczu błękitnych, z których prawe niskie, że ten człowiek teraz utrzymuje się w tutejszym mieyskim oastrogu — Września 25 dnia 1832 roku.

Assessor Demidow.

Sekretarz Józef Mąkiewicz. (1495)

1 Mińskiej Gubernii od Słuckiego Ziemskiego Sądu ogłasza się, iż w Słuckim Powiecie, wzięty człowiek *Onufry* oyczeństwa, i nazwiska niepamiętający, który się powiadał rodakiem Żytomirskiej Gubernii i Powiatu, włościaninem wsi czyli ochłora *Pawłowki*, Jenerała *Kondrackiego*, ma od urodzenia, lat 22, i następujące przymioty: twarzy okrągłej, czystey, włosów na głowie i wąsach światło-rusych, oczu błękitnych, wzrostu 2 arszyny 6 wierszkow, mówi językiem małorossyyskim,

szczególnych przymiotów nie ma, że ten człowiek znajduje się pod strażą w Słuckiej mieyskiej turmie, i postanowiono uczynić stosownie do jego opowiadania sprawkę, i pisano do Żytomirskiego Ziemskiego Sądu. — Października 30 dnia 1832 roku.

Assessor J. Mogilnicki.

Sekretarz Brodowski.

(1485)

1 Mińskiej Gubernii od Słuckiego Ziemskiego Sądu ogłasza się, iż w Słuckim Powiecie wzięty człowiek *Afanas Piotra syn Sajnukow*, który się powiadał rodem Moskiewskiej Gubernii z Miasta Moskwy, ekonomicznym włościaninem, mający od urodzenia lat 50, i następujące przymioty: twarzy okrągłej, czystey, koło brody z prawey strony ma lenki znak od wrzodu, włosów na głowie i brodzie światło-rusych, wzrostu 2 arszyny 3 wierszki, mówi po rusku czysto, innych przymiotów nie ma, ten zaś człowiek powiadał, że rezolucją Moskiewskiej Kryminalney Izby, oyciec jego *Piotr*, matka *Irena* i brat także *Piotr*, przed 10ciami laty odesłani do Syberyi na osiedlenie, z którymi *Afanasi* dobrowolnie wyszedł i L. J. w *Tobolskiej Gubernii Iszynskiego Powiatu*, we wsi *Markowie*, gdzie oyciec jego i żona pomarli; a on przed 2 laty z tamąd odesłany na dawniejsze pomieszkanie, ale na drodze zgubiwszy bilet, wałęsał się po różnych mieyscach; a zatem ten człowiek utrzymuje się w Słuckiej mieyskiej turmie, i postanowiono uczynić stosownie do takowego jego opowiadania sprawkę komunikowano do Iszynskiego Ziemskiego Sądu. — Października 30go dnia 1832 roku.

Sekretarz Brodowski.

(1484)

1 W domie Franciszkańskim na Trockiej Ulicy pod Nrem 392, u niżej podpisanego znajduje się do przedania za pomierną cenę *K o c z z Foderdeke*, wygodny, wcale mało używany — Życzący ony kupić, może widzieć takowy *Kocz* w każdym czasie. — Xbra 1832 roku.

Kolleski Regestrator *Jakób Kacinkiewicz*.

Полицмейстеръ Ожиговъ.

(1832)

2 Od Pożyczkowego Banku Państwa niemiejszém nanowo się obwieszcza, iż gdy w nim na osnowie *NAYWYŻSZEGO JEGO CESARSKIEY MOSCI Manifestu*, w dniu 19 grudnia 1810 roku nastalego, lokacye w brzęczącey monecie nieprzyymują się, przeto, iżby wszystkie Skarbowe mieysca i szczególne osoby kapitałow, w złotey i srebrney monecie zawartych, do tego Banku dla obrótu nie przysyłali; jeżeli zaś bez względu na to będą odkogokolwiek przysłane, wtedy Bank będzie wymieniał monetę na assygnacye podług kursu będącego w Sankt-Petersburgu, i potem przyymować to ostatnie na obrót.

Rządzca Kancellaryi *Jakub Fedorow*. (1481)

2 Z powodu nie akuratności tenntora Starodworzeckiej pocztowey stacyi, na oddanie oney do ukończenia terażniejszego trzeblecia to jest: do 1 lipca następującego 1833 roku w dzierżawę, naznaczona w Izbie Skarbowey Gubernii Litewsko-Grodzieńskiej publiczna li

oytacya dnia 19 terażniejszego miesiąca grndnia. żądający więc wziąć pomienioną pocztową stacyą w dzierżawę, raczą przybyć w oznaczonym terminie do Izby Skarbowey z prawną kaucyą. Roku 1852 miesiąca grndnia 2 dnia.

Sowietnik Wincenty Styczyński.
W czynności Sakrotarza W. Staniewicz.

3 Od Wileńskiej Izby Skarbowey ninieyszém ogłasza się, iż w niey będzie się oddawał w arendę murowany dwó-piętrowy dóm, położony w M. Wilnie przy Sto-Kazimierskim kościele, dla czego i zechcą życzący przybydź do tey Izby na terminy 12go i 13go dnia teraż. mca. — Dnia 3 grudnia 1852 roku.

Sowietnik Kryłow.
Pomocnik Stołu Tomasz Zdzitowiecki.
Pełniący obowiązek Żurnalisty Czapliński.
(1467)

2 Od Wileńskiej Izby Skarbowey ogłasza się, iż wyrażone w przyłączoney wiadomości majątki i folwarki, które postąpiły w wiedzę tey Izby, na dobroczynne zakłady i dla założenia szkół parafialnych, w miarę przywiedzenia do istotney wiadomości dochodów, na mocy przedpisania P. Ministra Finansów z dnia 10 przeszłego Sierpnia za Nrem 2,527, będą się oddawały w 12sto-letnią arendowną dzierżawę, dla czego też zechcą życzący przybydź na terminy 10 i 13 dnia następującego miesiąca stycznia z prawnemi ewikcyami. Grndnia 5 dnia 1852 roku.

Sowietnik Kryłow.
Stoła Pomocnik Tomasz Zdzitowiecki.
Pełniący obowiązek Żurnalisty Czapliński.

WIADOMOŚĆ

o majątkach i folwarkach, które postąpiły w wiedzę Wileńskiej Izby Skarbowey na dobroczynne zaprowadzenia i na założenie szkół parafialnych, które w miarę przywiedzenia do istotney wiadomości dochodów, oddają się na mocy przedpisania P. Ministra Finansów z dnia 10 przeszłego sierpnia za Nrem 2,527, w 12sto-letnią arendowną dzierżawę.

N.	Liczba dusz.	Wolnych.	
		Inwentarzowych.	
<i>w Wileńskim powiecie.</i>			
1	12	—	—
2	2	—	9
3	—	—	—
4	71	—	—
5	—	—	—
6	8	—	—
7	—	—	—
8	—	—	4
9	—	—	—
<i>w Wilkomierskim powiecie.</i>			
10	—	—	—
11	—	—	—

12	Majątek Kukiszki	16	—
13	Majątek Skopiszki z folwark. Kurkle	146	4
14	Folwark Naboha	14	—
15	Majątek Podusiacie i Bolcie	170	—
16	Folwark Kałuynie bez włościan	—	—
17	Folwark Poniemuń bez włościan	—	—
18	Majątek Jakutyszki	67	—
19	Folwark Suwenniski bez włościan	—	—
20	Majątek Haje	43	4
21	Folwark Popielski bez włościan	—	—
22	Folwark Zwarbliszki	—	—
<i>w Brastawskim powiecie.</i>			
23	Folwark Szablowszczyzna	7	15
<i>w Zawileyskim powiecie.</i>			
24	Folwark Kołtyniański bez włościan	—	—
25	Majątek Maciuciszki	55	18
26	Folwark Poszumeń	20	—
27	Folwark Twerecki bez włościan	—	—
28	Majątek Orżweta	66	—
29	Folwark Bielewszczyzna	19	—
<i>w Kowieńskim powiecie.</i>			
30	Karczma i Młyn w miasteczku Janowie	—	—
<i>w Trockim powiecie.</i>			
31	Folwark Wysokodworski bez włościan	—	—
32	Majątek Czyżuny	68	16
33	Folwark Merecki bez włościan	—	—
34	Majątek Kursze	81	—
<i>w Oszmiańskim powiecie.</i>			
35	Folwark Olszański bez włościan	—	—
36	Majątek Plebancie i Woyszkaryszki	117	—
37	Folwark Narwiliszki	—	—
38	Majątek Woyskyszki	66	—
39	Folwark Gudohajski bez włościan	—	—
40	Majątek Ostrowiec	101	—
41	Majątek Krasno	116	—
<i>w Upickim powiecie.</i>			
42	Majątek Dowmiany	62	11
43	Majątek Poustaw	57	4
44	Folwark Lipkowski bez włościan	—	—
45	Majątek Pupiszki	61	—
46	Folwark Pompiański	—	—
<i>w Rosieńskim powiecie.</i>			
47	Majątek Poszołtunie	31	—
48	Folwark Żogiński bez włościan	—	—
49	Majątek Dawisze	13	6
<i>w Szawelskim powiecie.</i>			
50	Majątek Ligocie	54	85

Sowietnik Kryłow.
Pomocnik Stołu Zdzitowiecki. (1483)

2 Urodzonych Jachimowiczow synow Wincentego i Franciszka Jachimowicza.

Urodzony Dominik Jachimowicz Stołnik Powiatu Mozyrskiego mając w Gubernii Grodzień. w Powiecie Prużań., folwark zwany Paprotną, włościan osiadłych chat siedm z całą ich siemienitością i majątkiem z gruntami dwornemi zabudowany, i dalszemi własnościami, oddał był to wszystko r. 1780 pod dożywocie żony swey Katarzyny z Bronikowskich Jachimowiczowey, która powtórzywszy

zomąż pójść za urodzonego Ignacego Zadzarnowskiego Sądzięgo w roku 1825 gbra 5 ukończyła życie, a ztąd majątek Paprotna naturalnym krwi ciekim, spadł na dwóch synow zeszłego Dominika Jachimowicza, na Antoniego i Stanisława Jachimowiczow, którzy lat więcey dwódziesciu kilku oddalili się z domu i o życiu swoim żadney nieprzynoszą wiadomości — po zeyściu zaś ich matki dożywo-tniczki, W. Zadzarnowski w roku 1826 przez Gazetę wzywał urodzonych Antoniego i Stanisława Jachimowiczow do objęcia rzeczzonego folwarku jako sukcesyynie im spadłego, przekonywa o tém wzmieniona Gazeta Kuryera Litew. w roku 1826 stycznia 11 dnia pod Nrem 5 wydana a 1852 junii 28, w Sądzie Powiatowym Prużań. z autentyku konnotowana — Po takowém ogłoszeniu, gdy urodzeni Antoni i Stanisław Jachimowiczowie lat więcey dwadzieście kilka oddaliwszy się w niewiadome strony; pomimo publicznego ich wezwania lat 8 żadnego o bycie swoim niedali zawiadomienia, i do objęcia majątku Paprotney nieprzybyli, z tego odkryło się, że nie są wżyciu, a ich odległe z tego świata zeyście, niedozwala pozyskania sepultury, czyli metryki pogrzebowey — Po zgonie więc urodzonych Jachimowiczow synow Dominika, Folwark Paprotna ze wszystkimi własnościami pod dożywociem Katarzyny Jachimowiczowey późniey Zadzarnowskiey były, z naturalnego krwi ciekim spadł na stryjecznych braći Jachimowiczów, mianowicie Adama pełnoletniego i naturalnego opiekuna, Rafała, Konstantego, Alexandra, Juliana, Mikołaja i Protazego synow (nieletnich), Wincentego Jachimowicza, osobno na Kazimierza i Józefa także nieletnich synow Franciszka Jachimowicza, którzy pod przyzwoitą assistencyą opieki, i prawnego działania przez pozew roku 1851 xbra 5 wyniesiony i dnia 7 tegoż meca w aktach powiatowych Prużań. zeznany, rozpoczęli proces z urodzonymi Ignacym oycem, Józefem, i Raynoldem synami Zadzarnowskimi o nieprawne zauzurpowanie Folwarku Paprotney, oraz dalszych własności pod dożywociem Katarzyny wprzód Jachimowiczowey a potém Zadzarnowskiey byłych, i w tym porządku, o oddanie rzeczzonego majątku żańującym aktorom; lecz Sąd powiatowy Prużań. Dekretem roku 1852 junii 28 dnia przy aktoracie żańujących Jachimowiczow akcessoryynie ogłoszonym, zalecił złożyć dowod zeyścia urodzonych Antoniego i Stanisława Jachimowiczow; a za złożeniem z tegoż samego pozwu zadeklarował rozprawę. Spełniając wymieniony Dekret procedujący synowie Wincentego i Franciszka Jachimowiczowie, w celu wyszukania bytu urodzonych Antoniego i Stanisława Jachimowiczow synow Dominika swoich stryjeczno-rodzonych braći, po których otworzył się aktorom spadek folwarku Paprotney, i dalszych własności, niniejsze wezwanie zapisują w aktach po-

wiatowych Prużań. z położenia majątku właściciwych, i one dla opublikowania po całej Imperyi, oraz w Królestwie Polskiem przez Gazetę Petersburską, Kuryera Litewskiego i Warszawską ogłosić postanawiają, z tém ostrzeżeniem, iż jeżeli w uyciu sześciu mey od daty tego ogłoszenia, wzmienieni Antoni i Stanisław Jachimowiczowie synowie Dominika Jachimowicza Stolnika Mozyrskiego (po których procedujący aktorowie z głowy ich oycy dochodzą u WW. Zadzarnowskich folwarku Paprotney), nie zgłasza się i o życiu swoim; jako też o miejscu gdzie się znajdują w zamierzonym czasie do akt Prużań. Powiatowych w Gubernią Grodzieńską nie nadeszła przedwego zawiadomienia, wówczas jako po wieloletniem oddaleniu się i niezgłoszeniu, nieinaczej jak za nieżyjących uważani zostaną — i procedującym Jachimowiczom stryjecznym braćmi dadzą prawo kończenia z WW. Zadzarnowskimi rozpoczętego processu wedle zasad wyż wzmienionego dekretu Sądu Powiatowego Prużańskiego, i zyskiwania u ich całego spadku, po Dominiku Jachimowiczo niewolnie zagarniętego, wedle pozwu wyż wzmienionego.

W imieniu aktorów urodzonych Jachimowiczow, takowe zawiadomienie podpisuje r. 1852 8bra 26 dnia, Plenipotent Józef Witkiewicz Regent Ziemi Prużańskiej obywatel Ptu Kobryńskiego.

Roku 1852 meca oktobra 26 dnia, w Sądzie Powiatowym Prużańskim po podaney prośbie i zasłęcy na oną rezolucyi stawajac osobiscie W. Józef Witkiewicz Regent Ziemi Prużański takowe zawiadomienie ze strony WW. Jachimowiczow do sprawy w Sądzie niniejszym o majątek Paprotną z WW. Zadzarnowskimi intencją się, dla ogłoszenia onogo przez Gazety do akt podał, że jest w księgach, w tém tenże Sąd Powiatowy poświadczają. — Zasiadający w Sądzie Powiatowym Prużańskim Antoni Strzemiński.

V. Regent Zawadzki. (1401)

5 Od Wilkomierskiego Horodniczego ogłasza się, czy nie okaże się kto właścicielem odebranych u osądzonego aresztanta Iwana Hryhorjewy, za kradzież i włóczęgę, rzeczy, a mianowicie: arniak z sukna siermiężnego mogący bydź ceny jednego rubla miedzią; kawałek trzynitnego pakulowego płótna, półozwarta łokcia, mogącego bydź wartości jeden rubel miedzią; płócienka domowego cztery i ćwierć łokci, w cenie dwa ruble miedzią; miedziany kociółek jeden z łączkiem żelaznym, ważący półpięta funta, wartujący cztery ruble miedzią; i jeżeli takowy właściciel okaże się, ażeby udał się do mnie do zarządzaney przezemnie Mieyskiey Policyi, z pewnymi dowodami dla odebrania wyżej wyrażonych rzeczy. — 1852 roku listopada 30 dnia.

Horodniczy Podpółkownik Konopacki. (1474)

	Czas Obserwacyi.	Wysokość Barom.	Wys. Ther. Réau.	Wiatr.	Stan powietrza.
Obserwacye meteorologiczne.	d. 7 o 2 wieczor.	27 cal. 0,8 lin.	+ 1 stopni.	Półud-Zach.	Snieg.
	d. 8 o godz. 8½ rano.	27 — 4,4 —	+ ½ — —	Zachodni.	Pochmurno.
	d. 9 — — —	27 — 7,5 —	+ ¼ — —	Południowy.	Pochmurno.